

Ile możesz zaoszczędzić na dobrych oponach?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 14, czerwiec 2018 13:46

Artur Duda

Odsłony: 1516

15 państw, w tym Polska, wzięło udział w projekcie kontroli opon. Wyniki są dobre: polska Inspekcja Handlowa zakwestionowała oznakowanie niecałych 3 proc. opon, wszystkie pomyślnie przeszły badania w laboratorium. UOKiK radzi, jak wybrać dobre opony i ile można na tym zaoszczędzić.

Ponad 12 tysięcy opon do samochodów osobowych sprawdzili inspektorzy z 15 państw w ramach zakończonej właśnie międzynarodowej akcji MSTyr15. W projekcie wzięły udział: Belgia, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Finlandia, Niemcy, Irlandia, Łotwa, Litwa, Luksemburg, Polska, Rumunia, Hiszpania, Szwecja oraz Turcja. Kontrole były finansowane z unijnego programu badań i innowacji Horizon2020, a koordynowała je międzynarodowa organizacja Prosafe.

We wszystkich państwach inspektorzy kontrolowali producentów, importerów i sprzedawców, w tym także sklepy internetowe. Sprawdzali, czy oferowane przez nich opony są odpowiednio oznakowane. Zgodnie z przepisami konsument musi mieć możliwość zapoznania się przed zakupem ze specjalną etykietą – najczęściej występuje ona w formie naklejki na bieżniku, która pozwoli na porównanie trzech ważnych parametrów. To efektywność paliwowa (ważna dla oszczędnych), przyczepność na mokrej nawierzchni (ma wpływ na drogę hamowania) oraz zewnętrzny hałas toczenia. Dwa pierwsze parametry są pokazywane na etykiecie w skali od A (najlepsza) do G (najgorsza), a wartość hałasu jest przedstawiana graficznie w trójstopniowej skali i wyrażana w decybelach. Takie informacje muszą być też uwidocznione w e-sklepach, czy na rachunkach potwierdzających zakup.

Wybrane opony badano w niezależnym laboratorium we Francji. Sprawdzano tam, czy rzeczywiste wartości oporu toczenia (przekładają się na efektywność paliwową) i przyczepności na mokrej nawierzchni odpowiadają deklaracjom producenta zamieszczonym na etykiecie. Podczas kontroli inspektorzy sprawdzali też dokumentację techniczną opon.

Wyniki w Polsce

W ramach unijnego projektu Inspekcja Handlowa skontrolowała 158 przedsiębiorców – głównie dystrybutorów, ale także kilkunastu importerów. Sprawdziła oznakowanie 1111 partii opon, w tym ponad 800 letnich i ponad 300 zimowych. Do 32 z nich miała zastrzeżenia ze względu na niewłaściwe oznakowanie lub jego brak. W przypadku 12 partii inspektorzy znaleźli nieprawidłowości w dokumentacji technicznej, np. brak danych producenta, odmienne parametry niż na etykiecie. 10 opon z Polski trafiło do francuskiego laboratorium, wszystkie pomyślnie przeszły testy.

- Wyniki kontroli są bardzo dobre. W Polsce zakwestionowaliśmy niecałe 3 proc. partii ze względu na oznakowanie. Oznacza to, że konsumenci mają zapewnione informacje, które pomogą im porównać właściwości opon i dokonać świadomego wyboru – mówi Marek Niechciał, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Dodaje, że dobre opony przekładają się na konkretne oszczędności:
 - Dzięki oponom klasy A można zaoszczędzić nawet 7,5 proc. paliwa w porównaniu do opon klasy G. Przykładowo – jak wyliczył Polski Związek Przemysłu Oponiarskiego - na tym samym paliwie na najlepszych oponach dojedziemy z Władysławowa nawet do Bielska-Białej, a na najgorszych – tylko do Katowic.
 - Dobre jakościowo opony to także bezpieczeństwo na drodze. W razie awaryjnego hamowania jadąc na oponach klasy A w hamowaniu na mokrej nawierzchni, zatrzymamy się o kilka długości samochodu wcześniej. To może zdecydować o naszym zdrowiu lub życiu. Warto więc być świadomym konsumentem i świadomie wybierać nowe i dobre opony – dodaje Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego

Ile możesz zaoszczędzić na dobrych oponach?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 14, czerwiec 2018 13:46

Artur Duda

Odsłony: 1516

Związku Przemysłu Oponiarskiego.

Wyniki w Europie

Także ogólne wyniki projektu są dość optymistyczne. W sumie w 15 krajach skontrolowano oznakowanie prawie 12 tys. opon, z czego 73 proc. stanowiły letnie, a 27 proc. - zimowe. Najwięcej partii sprawdzono w: Turcji (1246), Niemczech (1238), Polsce (1111), Finlandii (1080) i Irlandii (1080). Ze sprawdzonych etykiet wynika, że w sprzedaży przeważają opony o klasie efektywności paliwowej E i C (a więc o nie najwyższych parametrach). Lepiej jest z przyczepnością na mokrej nawierzchni – tu na rynku jest najwięcej opon klas C i B.

Najwięcej źle oznakowanych opon inspektorzy z 15 krajów znaleźli w sklepach internetowych – zgłosili zastrzeżenia do 627 na 2888 sprawdzonych produktów sprzedawanych on-line. U tradycyjnych sprzedawców zakwestionowali z tego powodu 568 partii opon. Główne problemy to: brak etykiet, niewłaściwe lub brakujące dane, zły format etykiety. Inspektorzy poprosili też prawie 876 przedsiębiorców o dokumentację techniczną. Powinni ją otrzymać w ciągu dwóch tygodni, tymczasem w 10 proc. przypadków nie uzyskali jej w ogóle, a w 40 proc. musieli czekać dłużej – nawet 60 dni. W sumie nieprawidłowości w dokumentacji wystąpiły w 38 proc. sprawdzanych przypadków.

Do badań laboratoryjnych wytypowano w ramach całego projektu w sumie 131 opon. Sprawdzano, czy zamieszczone na etykietach deklaracje producentów pokrywają się z rzeczywistością. Badania wykazały nieprawidłowości pod względem przyczepności na mokrej nawierzchni w 5 przypadkach, a pod względem oporu toczenia – w 9.

Kupujesz opony? Pamiętaj

Zwróć uwagę, czy na oponie lub w jej pobliżu jest etykieta i sprawdź na niej:

- efektywność paliwową (ikona z dystrybutorem) - opony najwyższej klasy A pozwolą ci zaoszczędzić do 7,5 proc. paliwa w porównaniu do opon najniższej klasy G,
- przyczepność na mokrej nawierzchni (ikona z deszczem) – na mokrej jedni najszybciej wyhamujesz na oponach klasy A. Przy prędkości 80 km/h twoja droga hamowania będzie nawet o 18 m krótsza niż przy oponach najniższej klasy G,
- zewnętrzny hałas toczenia (ikona z głośnikiem) - skala hałasu pokazywana jest w formie trzech belek – im więcej z nich jest czarnych, tym auto jedzie głośniejsze; dodatkowo podawana jest liczba decybeli, jakie wydają opony przy prędkości 80 km/h.

Masz wątpliwości lub zastrzeżenia? Skontaktuj się z Inspekcją Handlową.

Źródło: [UOKiK](#)